

49 spotkanie z cyklu „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! pt. „Powiat Wielicki wczoraj i dziś -Jubileusz 25. lecia (1999-2024) Powiatu Wielickiego.”

Jadwiga Duda, prezes Klubu Przyjaciół Wieliczki, organizatorka spotkania, przywitała przybyłych, przedstawiła prelegentów: Adama Kociołka, starostę wielickiego i Jacka Juszkiewicza, byłego starostę oraz Jarosława Frasia, kierownik Działu Archeologicznego Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, a wśród gości wyróżniła Monikę Szypule, dyrektor wielickiego LO. Wspomniała, że w minionym miesiącu z grona prelegentów spotkań „Wieliczka-Wieliczanie” zmarli 18.03.b.r. Zbigniew Wójcik, lat 85, nauczyciel, v-ce dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieliczce, członek ArtKlubu w Wieliczce i 25.03.b.r. Alojzy Brożek, lat 74, rolnik z Golkowic, były radny Rady Miejskiej w Wieliczce przez 27 lat, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Gminie Wieliczka. W ich intencji zebrani pomodlili się odmawiając: „Ojcze Nasz...” „Zdrowaś Mario...” „Wieczne odpoczywanie...” Poinformowała zebranych, że spotkanie jest nagrywane na dyktafon aby po nim napisać relację.

Następnie zaprezentowano nowości wydawnicze. Prowadząca zaprosiła do wypowiedzi Adama Bochenka, sołtysa wsi Sułków w Gminie Wieliczka, który przedstawił zebrany książkę pt. „DZIEJE SUŁKOWA od prehistorii do czasów współczesnych” (2023 r.) wydaną z funduszu Sołectwa Sułków przy dofinansowaniu Miasta i Gminy Wieliczka. Kolejno głos zabrał dr Jakub Pieczara, nauczyciel historii w Szkole Podstawowej nr 1 w Wieliczce, członek Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki”, który zaprezentował książkę swojego autorstwa pt. „LUDNOŚĆ WIELICZKI W LATACH 1591-1788 STUDIUM HISTORYCZNO-DEMOGRAFICZNE GORNICZEGO MIASTA”, wydawnictwo naukowe UKEN w Krakowie 2024, sfinansowaną przez Miasto i Gminę Wieliczka, Wielickie Centrum Kultury, Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce.

Bogumił Tryjański, prezes Fundacji Wydawnictwo im. Jana Czerneckiego w Krakowie i członek KPW odczytał list do członkini KPW Justyny Jastrzębskiej-Gucy, wnuczki śp. wieliczana Władysława Jastrzębskiego, artysty-witrażysty: „Kraków, 27 marzec 2024 rok, Szanowna Pani Justyna Jastrzębska - Guca, Stowarzyszenie Klub Przyjaciół Wieliczki, Rynek Główny 6, 32-020 Wieliczka: Fundacja Wydawnictwo im. Jana Czerneckiego w Krakowie, w załączeniu przekazuje na Pani ręce egzemplarze wydania bibliofilskiego książek Jana Czerneckiego o Rodach Potockich i Radziwiłłów. Książki ilustrowane są przez Władysława Jastrzębskiego przed rokiem 1938. Autor Jan Czernecki zdążył wydać przed wojną dzieło „Mały Król na Rusi i jego stolica Krystynopol”, które zdobione jest, rozdziałami, winietami,

końcówkami i zakończeniami.

Druga część o Rodzie Potockich, została wydana w roku 2019 przez Fundację Ars Restituta „Historie i Anegdoty Kasztelanowej Katarzyny z Potockich Kossakowskiej”, zdobiona ilustracjami Władysława Jastrzębskiego i ze słowem wstępnym Profesora Grzegorza Niecia.

Kolejna książka to „WSPOMNIENIA” o malarzach polskich: Józefie Mehofferze, Włodzimierzu Tetmajerze, Wiktorze Poraju - Chlebowskim i Wincentym Kasprzyckim zdobione też ilustracjami Władysława Jastrzębskiego.

Następnie wydana książka to "Hieronim Florian Ks. Radziwiłł i jego rękopisy", pierwsza o Rodzie Radziwiłłów ilustrowana przez Józefa Mehoffera. Winiety i końcówki w tej książce zdobione są też przez grafika Władysława Jastrzębskiego.

Ostatnia książka wydana przez Fundację Wydawnictwo im. Jana Czerneckiego w ubiegłym roku z okazji setnej rocznicy śmierci Włodzimierza Tetmajera to "Włodzimierz Tetmajer przyjaciel Jana Czerneckiego" opisująca życie i twórczość literacką i polityczną Tetmajera. Poszerzona została o opracowanie wiejskie językowe endemity - na przykładzie Słownika bronowskiego Włodzimierza Tetmajera pióra Profesora Kazimierza Sikory, oraz Włodzimierz Tetmajer - zapomniany Ojciec Niepodległości - Dr Kazimierza Baścika.

Składam serdeczne podziękowanie i gratuluję Pani tak zacnego przodka Rodu, który pozwolił mi wydać w pięknej oprawie książki Jana Czerneckiego.

Z wyrazami szacunku Bogumił Tryjański."

Wymienione książki Bogumił Tryjański przekazał Justynie Jastrzębskiej-Gucy, która za nie podziękowała. Wspomniała, że dziadek jest autorem 600 witraży w różnych kościołach m.in. w Mogile. Dzieciństwo spędziła w pracowni dziadka przy jego sztalugach."

Wieliczanin Andrzej Cieślik, przedstawił zebranych stare książki, które znalazł na strychu swojego domu a pochodzące z funkcjonującej przed wojną Gminą Bogucice: 1. „USTAWA GMINNA z dnia 12. Sierpnia 1866, wraz z ustawą wydanie stron w sporze będących z dnia 6 marca 1895 USTAWY o OBSZARACH DWORSKICH i Reprezentacji powiatowej obowiązujących w Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskim (Wydanie drugie 1893), 2. Franciszka Zarębskiego „PRZYMUSOWE UBEZPIECZENIE OD OGNIA W POLSCE”(1930), 3. „KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ (USTAWA Z DNIA 17 MARCA 1921)”(1931), 4. „USTRÓJ GMIN WIEJSKICH W WOJEWÓDZTWACH POŁUDNIOWYCH” (1933), 5. DR. Stefan Pełka, Leon Schimmera „WSKAZÓWKI DLA SOŁTYSÓW W ZAKRESIE SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ”(1936), 6. „SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDÓW DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH POWIATU KRAKOWSKIEGO ODBYTYCH W STYCZNIU 1939 R.”(1939). Prowadząca spotkanie zaproponowała przekazanie tych książek do Biblioteki Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka lub do Mediateki- Biblioteki Miejskiej w Wieliczce. (9.04.b.r. książki

przyjęła z jej rak - podpisując protokół przekazania- Anna Kaczor prowadząca Dział Regionalny w wielickiej Mediatece.)

Prezes KPW i Hanna Kozioł, sekretarz KPW wręczyły legitymacje członkowskie do Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki” nr 117. Krystynie Piotrowskiej i nr 118. Renacie Wyligale i życząc im zadowolenia ze społecznej pracy dla Wieliczki i Wieliczian w KPW. Na estradzie sali „Magistrat” pokazali się z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Matejki w Wieliczce: nauczyciel religii Mikołaj Budniak z kontrabasem, który zapowiadał tytuły wykonywanych utworów, uczniowie: Aniela Sikora przy organach elektrycznych, Kacper Kaczmarczyk z trąbką, Jakub Nowak z gitarą elektryczną. Kacper Kaczmarczyk zaśpiewał w języku francuskim piosenki: kołysanka pt. „Rosemerg s baby”, następnie „A la samte des gens que jaime” czyli „Za zdrowie ludzi, których kochamy”, „Blue Bossa” czyli „Smutny taniec”, oraz polską pieśń „Mury” przy akompaniamencie ww. instrumentów. Publiczność występ nagrodziła brawami. Jadwiga Duda wręczyła artystom upominki przygotowane przez Annę Kublę z Wydziału Kultury UMiG Wieliczka od Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Dziękujemy.

Po koncercie prelekcje wygłosili: Adam Kociołek, Starosta Powiatu Wielickiego w latach 1999-2006 i obecnej kadencji - „Zarys historii Powiatu Wielickiego w latach 1855-1932 i działalność współczesna powiatu od 1999 roku” i Jarosław Fraś, kierownik Działu Archeologicznego Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - „Osadnictwo pradziejowe w powiecie wielickim – zarys (skrót)”; Jacek Juskiewicz, Starosta Powiatu Wielickiego w latach 2006 - 2018 przez trzy kadencje nie doczekał swojego wystąpienia pt. „Moje wspomnienia” ponieważ ze względu na termin wizyty u lekarza opuścił salę „Magistrat” o godz.18.15.

Adam Kociołek - „Zarys historii Powiatu Wielickiego w latach 1855-1932 i działalność współczesna powiatu od 1999 roku.”

Swoje wystąpienie rozpocznę od historii powiatu wielickiego. Prezentuję mapę powiatu wielickiego administracyjno-sądowego z lat 1855-1932, najstarszą jaką dysponujemy, która znajduje się w zbiorach Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka. Powiaty w zaborze austriackim, w Galicji, w dobie autonomii miały większą swobodę niż w zaborach rosyjskim i pruskim. Główną osobą w Galicji był namiestnik, który był poddanym cesarza Austro-Wegier i tu na wiele swobód Polakom nie mógł pozwolić. Oto fotografia jednego z pierwszych marszałków Rady Powiatowej w Wieliczce Karola br. Czecha.

Przed 25 laty wykonałem mapę powiatu wielickiego utworzonego w 1999 r. na tle mapy powiatu z lat 1855-1932. Wówczas powiat wielicki sięgał na południu od Wiśniowej po Biezanów na północy i od Skawiny aż po połowę obecnej Gminy Kłaj, po dobra rodu Żeleńskich. Na tej mapie na czerwono zaznaczone jest ile stracił powiat wielicki przez rozbudowę Krakowa: Podgórze, Biezanów, Prokocim. To były tereny, które należały do powiatu wielickiego. w 1915 r. kiedy doszło do przejęcia przez Kraków, który się rozrastał: Podgórze, Prokocimia, Biezanowa - najbogatszego obszaru powiatu wielickiego.

W pierwszej publikacji pt. „Dzieje Powiatu Wielickiego” z 2004 r. autorstwa Stanisława Szuro, Józefa Dudy, Adama Kociołka, która ukazała się na pięciolecie powiatu jest taka wzmianka, że Miasto Kraków miało powiatowi wielickiemu zapłacić odszkodowanie 1500000 srebrnych Koron austriackich. Ja to dzisiaj Panu Prezydentowi Krakowa Jackowi Majchrowskiemu przypominam i mówię, że procent od tej niewypłaconej kwoty rośnie. Kwoty nie wypłacono z powodu wybuchu I wojny światowej w 1914 r. Na mapie powiatu krakowski oznaczono zielonym kolorem. Pozostała część, to jest mniej więcej obecny obszar powiatu wielickiego. Dobczyce należą do powiatu myślenickiego, który w tamtym czasie dość ekspansywnie rozwijał się. Niestety w 1932 r. doszło do zlikwidowania powiatu wielickiego. Miasto i gmina Wieliczka zostały wchłonięte do powiatu krakowskiego, a pozostałe tereny do powiatu myślenickiego i powiatu bocheńskiego. Teraz ciekawostki: Dyplom nadający honorowe obywatelstwo miasta Dobczyce staroście wielickiemu Leopoldowi Płazińskiemu w roku 1879. i również honorowe obywatelstwo miasta Wieliczki. Fotografia z 1930 r. członków Związku Legionistów Polskich ze sztandarem na schodach wielickiego magistratu. Na niej w pierwszym rzędzie - piąty z lewej jest wielicki starosta Władysław Wnęk. Ostatni starosta wielicki został starostą powiatu krakowskiego. Mamy jego portret w starostwie. Lata po pierwszej wojnie światowej: pieczęcie okolicznych miejscowości, bo każda miejscowość była gminą.

W wyżej wymienionej książce nasz przyjaciel burmistrz Józef Duda przedstawił starania o przywrócenie powiatu wielickiego w latach 1993-1998. Pierwsze starania o powiat wielicki dotyczyły czterech gmin: Biskupice, Gdów, Niepołomice, Wieliczka. Ja wtedy byłem wójtem Gminy Kłaj, która miała uchwałę o przynależności do powiatu bocheńskiego. Mieszkańcy gminy już nie pamiętali, że kiedyś tam połowa gminy należała do powiatu wielickiego. Dzięki działaniom posła na Sejm RP Zbigniewa Zarębskiego pozyskane zostały podpisy parlamentarzystów z woj. krakowskiego popierających utworzenie powiatu wielickiego a mimo to powiat wielicki nie znalazł się na mapie powiatowej kraju. Następnie w 1997 r. rozpoczęła się walka o powiat wielicki, co jest bardzo dobrze opisane w ww. publikacji. Doszło do sytuacji takiej, że powiat wielicki mógłby nie powstać - dlaczego? Nie było pięciu gmin, które winny go utworzyć. Pamiętam, że wówczas Zbigniew Zarębski do mnie przyjechał z asystentami: Jackiem Juszkiewiczem i Arturem Koziółem i mówi: „Słuchaj, bez Gminy Kłaj powiat wielicki nie powstanie”. Wówczas część mieszkańców Gminy Kłaj, kiedy nie było mowy o powiecie wielickim ale krakowskim, doprowadziło do konsultacji społecznych, w wyniku których 92% mieszkańców opowiedziało się za przynależnością do powiatu krakowskiego. Zaledwie 10%, głównie Łęzkowice, Stanisławice, część Targowiska opowiedziało się za przynależnością do powiatu bocheńskiego. Nie dogadaliśmy się wtedy ze Zbyszkciem, bo chciał abym mu napisał że Gmina Kłaj chce do powiatu wielickiego. Powiedziałem mu: „Ja ci tego nie napiszę, bo to jest nieprawda”. Na drugi dzień napisałem jako wójt Kłaja, taką treść, że: „W wyniku konsultacji społecznych przeprowadzonych na terenie gminy Kłaj zaledwie 10% mieszkańców opowiedziało się za powiatem bocheńskim”. Pojechali z tym do prof. Michała Kuleszy w Warszawie, który odpowiadał za podział kraju na powiaty. Rada Gminy Kłaj w 1998 r. podjęła kolejną uchwałę o przynależności gminy do powiatu bocheńskiego. W tej Radzie, ci którzy byli zwolennikami powiatu bocheńskiego, w tym przewodniczący, mieli przewagę jednego radnego. Zwolennicy przynależności Kłaja do powiatu wielickiego spowodowali, że ten radny nie przyszedł na obrady, gdy było głosowanie

na temat przynależności powiatowej.

Mimo tego w 1998 r. powstał powiat wielicki z pięciu gmin: Biskupic, Gdowa, Kłaja, Niepołomic, Wieliczki. Oto (fotografia) akt powołania powiatu wielickiego z dnia 23 listopada 1998 r. na Zamku Królewskim w Warszawie. 6 listopada 1998 r. po ślubowaniu radnych wybrano przewodniczącego Rady Powiatu - Zbigniewa Zarębskiego z gminy Wieliczka, posła na Sejm RP na przewodniczącego Rady Powiatu. Starostą został wybrany Adam Kociołek, radny gminy Kłaj, wójt tej gminy przez dwie kadencje. Wicestarostą wybrano Marka Zadroźniaka, radnego gminy Wieliczka, a wcześniej sekretarza tej gminy. W dniach 8-13 listopada 1998 r. byliśmy z pielgrzymką dziękczynną do Watykanu przedstawiciele samorządu powiatowego, miejsko-gminnego Wieliczki, Kopalni Soli Wieliczka, i 11 listopada uczestniczyliśmy w mszy świętej w prywatnej kaplicy Jana Pawła II. Na początku ja i sekretarz Marek Zadroźniak urzędowaliśmy w wielickim „Magistracie”, bo powiat wielicki nie posiadał żadnych budynków. Później udało nam się przejąć budynek przy ul. J. Jedynaka 30, gdzie teraz ma siedzibę Policja. Obecnie mamy działkę i dokumentację dla budowy nowych budynków Policji. Po ich wzniesieniu Policja odda powiatowi budynek przy ul. J. Jedynaka. 4 stycznia 1999 r. uroczystie otwarto w Wieliczce „Szttygarówkę” dla powiatu wielickiego. Rada Powiatu Wielickiego zatwierdziła herb i flagę powiatu wielickiego. W herbie i na fladze umieszczono orła w koronie. Flaga powiatu ma barwy flagi województwa małopolskiego z herbem powiatu wielickiego. W 2001 r. jako jeden z pierwszych powiatów w Polsce uruchomiliśmy stronę internetową. W 2003 r. podpisaliśmy umowę o współpracy z powiatem monachijskim. W 2005 r. uroczystość 15-lecia samorządu. W 2009 r. na 10-lecie powiatu zorganizowano wydarzenie „PERŁY POWIATU WIELICKIEGO”, które w 2024 r. też zostały przyznane. Kolejne wybory samorządowe w 2010 r. Wtedy groziło nam zatrzymanie budowy Kampusu Wielickiego i aby temu przeciwdziałać musieliśmy powołać spółkę Park Rozwoju. Kampus Wielicki oddaliśmy do użytku w 2014 r. z udziałem kardynała Stanisława Dziwisza i wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza. Działka pod Kampus została zakupiona na raty od Parafii św. Klemensa, którą kierował proboszcz Zbigniew Gerle. Proboszcz potrzebował pieniądze na remont posadzki w kościele św. Klemensa. Po wyprowadzeniu Zespołu Szkół Zawodowych z Pałacu Przychodzkich z budynku Sądu Grodzkiego do Kampusu, Pałac Przychodzkich stał się siedzibą Starostwa. Pod budynkiem powstało nowoczesne archiwum. Ono już się zapełnia. Chcemy dobudować do Kampusu jeszcze jedno skrzydło i wyprowadzić z obiektu Szkołę Specjalną. Mamy już przygotowany teren pod budowę. Kolejne wybory 2014 r. Ważne wydarzenie w 2016 r. na terenie powiatu to Światowe Dni Młodzieży. W 2018 r. były kolejne wybory samorządowe. Na początku kadencji był projekt do zagospodarowania działki przy ul. Powstania Styczniowego, która czekała na wybudowanie Komendy Państwowej Straży Pożarnej. Już jest wersja, która przewidywała wybudowanie Pogotowia i Komendy Policji. W perspektywie, poniżej starej czwórki, jest planowana budowa Starostwa. Trzeba też będzie wybudować kolejne archiwum. Kolejna budowa Starostwa, to Kompleks Sportowy przy Liceum Ogólnokształcącym w Wieliczce przy ul. J. Piłsudskiego z parkingiem pod ziemią, halą sportową z boiskiem na jej dachu. Skorzystaliśmy z rządowego programu. Całość kosztowała 42 miliony. W najbliższym czasie powstanie Komenda Policji i Centrum dla Osób Niepełnosprawnych przy ul. Pułaskiego, gdzie zakupiliśmy dwuhektarową działkę. Pod tym obiektem będzie Środowiskowy Dom Samopomocy. Będzie tam budowana Szkoła Specjalna.

Gdy budowano Kampus, Szkoła Specjalna w niej była budowana na 80 dzieci, a dziś dzieci jest 140. W powiecie wielickim jest jeden z największych w skali kraju przyrost mieszkańców. Nowa szkoła będzie projektowana na ok. 200 dzieci. Koszt szacujemy na ok. 80 milionów. Na realizację tego przedsięwzięcia mamy zabezpieczone 15 milionów. Trzeba szukać pieniędzy i realizować to krok po kroku. Więcej informacji będzie w nowej publikacji o powiecie wielickim, którą przygotowujemy: ja razem z prof. Januszem Mierzwą z UJ i panem ze Związku Powiatów Polskich."

Po prelekcji głos zabrali: Halina Pracuch, Jadwiga Duda, Katarzyna Czubak, Tadeusz Ziobro.

Halina Pracuch: „Zadaję pytanie Panu Staroście w związku z informacją w telewizji na temat sędowania do samorządów tematu bezpieczeństwa publicznego, a konkretnie budowy schronów."

Adam Kociołek: „Nic na ten temat nie otrzymałem. Temat znany z mediów, ale tak naprawdę ja w Krakowie miałem możliwość spotkać się z tymi schronami. Na terenie województwa małopolskiego jest ok. 80-ciu tych obiektów, większość w Krakowie. Przy starym cmentarzu w Podgórzu, gdzie jest kopiec Krakusa, jest dobrze zachowany obiekt. Musimy przygotowywać się do pewnych sytuacji niebezpiecznych. Nie tylko my ale cały zachód Europy - zagrożeniem jest Rosja z prezydentem Putinem, która od dwóch lat toczy wojnę z Ukrainą. Trzeba oddać hołd tym, którzy mówili, że zawsze to niebezpieczeństwo ze strony Rosji jest. Co by było, gdyby w Polsce nie stacjonowało wojsko amerykańskie? Dziś okazało się to strzałem w dziesiątkę. Często jestem na Mazurach. Burmistrz Ożysza, to mój kolega, który mówi: „Słuchaj oni pokazują jak się żyje w tzw. systemie wojennym. U nich nie ma takiego trochę luzu, jak nie wspomnę u niektórych krajów Europy zachodniej. Oni cały czas są w stanie zagrożenia wojennego i taki mają system praw. Musimy się od nich bardzo dużo nauczyć. Jeśli chodzi o schrony to czeka nas ich budowa. Na ten temat żadnych konkretów jako starosta nie otrzymałem."

Jadwiga Duda: „Panie Starosto przesłałam do Pana list od wieliczanki Katarzyny Czubak, członkini Klubu Przyjaciół Wieliczki, która jest na sali i porusza temat niedogodnego, brakującego komunikacyjnego połączenia Kłaja z Wieliczką" (patrz załącznik).

Adam Kociołek: „Proszę Państwa aż tak źle, to nie jest. Kursuje bus na trasie z Kłaja do Wieliczki i z Wieliczki do Kłaja. Rozmawiałem z Panem wójtem Kłaja. Aczkolwiek w zeszłym roku pojawił się pewien problem, nawet na sesji Rady Powiatowej podnosiliśmy ten temat. Proszę Państwa rzeczywiście poprzez to że Gmina Wieliczka, Gmina Gdów utworzyły systemy komunikacyjne, to przez to zostali wyparci z obsługi tras prywatni przewoźnicy. Oni do mnie przychodzili i mówili tak: „Pan chce żebyśmy jeździli w najbardziej oddalone miejsca w gminie, a to dla nas jest nierentowne. Gminy zajęły nam najbardziej atrakcyjne trasy." Oczywiście jest najlepiej zapłacić pół miliona złotych, niech busiarze jeżdżą, czy autobusy, ale nie tędy droga. Skoro gminy wydatkowały jakieś środki, sprzęt na opracowanie fachowe

sensownych połączeń komunikacyjnych. Przypomnę Państwu, że remont linii kolejowej Kraków-Tarnów zakończył się dopiero nie dawno i ten system metropolitalny zaczyna działać. Będziemy z gminami powiatu rozmawiać, żeby stworzyć w miarę tani system komunikacyjny. Wiadomo samorząd musi dopłacić do tych zadań publicznych. Tylko pytanie dlaczego milion, a nie pół miliona i do tego, to się sprowadza. W najbliższym czasie będą podejmowane działania. Na dzisiaj bus Wieliczka-Kłaj kursuje.”

Katarzyna Czubak: „Mieszkańcy Gminy Kłaj, której powiat wielicki zawdzięcza powstanie w 1999 r. maja trudności z dotarciem do Wieliczki. Ostatni bus w tygodniu z Wieliczki do Kłaja odjeżdża o 17.15. W sobotę, niedziele nie jedzie. Osoby starsze płacą cały bilet 5,50 zł w jedną stronę. Uczniowie żeby się dostać do Kampusu Wielickiego, też mają kłopoty.”

Adam Kociółek: „W sprawie komunikacji w powiecie musimy współpracować z gminami. Nie możemy tego sami robić, bo po pierwsze nas na to nie stać. Budżety gmin Wieliczka, Niepołomice są dwa razy większe niż powiatu wielickiego, a z drugiej strony nie miałyby to sensu. Dopiero połączenie tych dwóch elementów pozwoli wypracować dobre rozwiązanie. Na razie jest to, co jest. Bus powinien docierać do Winiar czy Chobotu, Jaroszków w Gminie Gdów. Nawet komunikacja gdowska tam nie dociera regularnie. Będziemy pracować nad tym. Powstałe opracowanie może nawet upublicznimy dla wszystkich mieszkańców, może ktoś będzie miał jakiś pomysł. Jeszcze się taki nie narodził, żeby wszystkim dogodził. Najważniejsze jest, że próbujemy ten temat jak najszybciej załatwić.”

Jadwiga Duda podziękowała Panu Staroście za prelekcję, którą nagrodzono brawami. Pan Starostwa opuścił salę, bo o godz. 18.00-tej miał kolejne spotkanie.

Jarosław M. Fraś, kierownik Działu Archeologicznego Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - „Osadnictwo pradziejowe w powiecie wielickim – zarys (skrót)”.

Najstarsze badania archeologiczne dotyczące opisywanego obszaru były prowadzone jeszcze w XIX w., zarówno w ramach badań powierzchniowych, jak i doraźnych eksploracji. Prace te koncentrowały się w pierwszej kolejności na dobrze widocznych w terenie formach pochodzenia antropogenicznego, czy też poszukiwaniach prowadzonych na podstawie analizy lokalnych nazw miejscowości i przysiółków oraz podań rozpowszechnionych wśród mieszkańców. Do takich miejsc należą kopce ziemne, mogące być pozostałościami cmentarzysk kurhanowych, czy też otoczone wałami i rowami wzniesienia interpretowane jako pozostałość grodów. Ciekawym przykładem jest istniejący do dziś i odwiedzany przez pasjonatów historii kopiec w Krakuszowicach, którego wysokość mierzona w XIX wieku przekraczała 10 m, a miejscowa legenda głosi, że ma tu spoczywać zabity przez młodszego brata syn księcia Kraka.

Do fascynatów archeologii działających na terenie obecnego powiatu wielickiego u schyłku XIX w. i w pierwszych dekadach XX w. można zaliczyć m.in. Adama Honorego Kirkora, Włodzimierza Demetrykiewicza, Mariana Dydyńskiego, Bolesława Czapkiewicza, Józefa Żurowskiego, Jana Fitzke, Józefa Motykę, Tadeusza Sulimirskiego, Rudolfa Jamkę, Tadeusza Reymana i Piotra Galasa. Lata 50-70. XX w. to działalność m.in. Karpackiej Ekspedycji

Archeologicznej kierowanej przez Andrzeja Żakiego, pracowników związanych z Polską Akademią Nauk, Uniwersytetem Jagiellońskim, Muzeum Archeologicznym w Krakowie oraz prężnie rozwijającym się od 1960 r. Działem Archeologicznym Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka.

W 1978 r. rozpoczął się ogólnopolski program Archeologiczne Zdjęcie Polski, polegający na metodycznym ewidencjonowaniu stanowisk archeologicznych metodą badań powierzchniowych. Prace te zdecydowanie zmieniły wiedzę na temat osadnictwa pradziejowego, zwiększając ilość zarejestrowanych stanowisk archeologicznych nawet kilkunastokrotnie.

Ogromnej ilości informacji dostarczyły badania wykopaliskowe prowadzone w pierwszej dekadzie XXI w. przez Krakowski Zespół do Badań Autostrad. Poprzedzały one budowę autostrady A4, która przecięła północną część powiatu wielickiego. Przebadano kilkadziesiąt stanowisk i wiele hektarów terenu.

Obecnie większość badań archeologicznych związana jest z licznymi inwestycjami prowadzonymi przez różne podmioty. Ich charakter jest najczęściej ratowniczy i nastawiony na możliwie duże zachowanie niszczonego dziedzictwa. Tego typu prace są zlecane i koordynowane przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie.

Najstarsze udokumentowane ślady bytności człowieka na terenie obecnego powiatu wielickiego można łączyć z okresem górnego paleolitu (ok. 40–12 tys. lat p.n.e.). W miejscowości Targowisko odkryto kilka palenisk oraz kamienne artefakty związane z krótkotrwałym obozowiskiem łowców koni i reniferów ze schyłkowej fazy tego okresu.

Nieco młodsze, schyłkowopaleolityczne (ok. 12–8 tys. lat p.n.e.) znaleziska identyfikowane są znacznie częściej. Ich zagęszczenie występuje w północnej części powiatu wielickiego, na pograniczu strefy piaszczystych wydm wznoszących się na skraju doliny Wisły i wysoczyzn lessowych Pogórza Wielickiego w rejonie Kokotowa, Podłęża i Zakrzowa.

Podobną lokalizację ma duża część obozowisk łowców mezolitycznych (ok. 8–5 tys. p.n.e.). Widzimy tu skupienia znalezisk w pasie od Kokotowa, przez Podłęże i Zakrzów po Targowisko, ale zwracają uwagę także odkrycia na Pogórzu Wielickim (w rejonie Wieliczki, Biskupic i Chorągwic), czy w okolicach Gdowa.

Miejsca pozyskania artefaktów schyłkowopaleolitycznych, a w szczególności mezolitycznych, bardzo często są identyczne z tymi, gdzie w późniejszych czasach identyfikuje się ośrodki produkcyjne związane z warzelnictwem soli. Nie można więc wykluczyć, że ludność ta docierała do okresowo wypływających źródeł słonych, czy to przemieszczając się za zwierzyzną, czy też w celu skorzystania z ich dobrodziejstw. Osadnictwo mezolityczne zanika stopniowo, koegzystując z rozwijającymi się już kulturami neolitycznymi, dla których sól

stanowiła z całą pewnością istotny element gospodarki.

Przyjmuje się, że pierwsze grupy ludności opierające swoje przetrwanie i rozwój na gospodarce rolnej i hodowlanej zaczynają funkcjonować na ziemiach polskich ok. 5500 p.n.e. Wiąże się to z ekspansją kulturową i osadniczą społeczności z kręgu kultur naddunajskich, przybywających zza łuku Karpat. Zajmowane są w pierwszej kolejności żyzne gleby oraz miejsca z dostępem do wody i przydatnych surowców. Jednym z nich wydaje się być sól. Nie dziwi więc odkrywanie na terenie powiatu wielickiego ceramiki zdobionej liniami rytymi, której wytwórców ze względu na ten szczególny ornament przypisujemy do kultury ceramiki wstęgowej rytej. Niewykluczone jest, że już w tym czasie wykorzystywano do warzenia soli m.in. „kuliste” naczynia stanowiące standardowy element odkrywanych zespołów ceramicznych. Najstarsze znaleziska związane z tą kulturą odkryto w Brzeziu, Targowisku, Zagórz, Zakrzowie i Wieliczce. Na jej osadach identyfikowane są liczne ślady po rozbudowanych konstrukcyjnie domach. Dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności cieszyły się badania przeprowadzone w ostatnich latach na terenie Biskupic przez interdyscyplinarny zespół naukowców z Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odkryto tam m.in. unikatowy zabytek ceramiczny przedstawiający twarz z rogami. Znalezisko to obrosło legendą i dorobiło się wśród mieszkańców interpretacji jako wizerunek diabła lub demona.

Kolejna fala rolników i hodowców zwierząt napływająca z kręgu kultur naddunajskich, określana mianem cyklu lub kręgu lendzielsko-polgarskiego, wypracowała specjalistyczne formy naczyń używanych w procesie warzenia soli. Są to szerokootworowe naczynia w kształcie pucharów z prostymi lub wychylonymi na zewnątrz brzegami oraz zaokrąglonymi lub płaskimi dnami. Najstarsze z nich należy łączyć z kulturą malicką, której osiedla powstawały na terenie dzisiejszej Małopolski już ok. 5000 p.n.e. Osady wydają się być zakładane w podobnych miejscach, co u jej poprzedniczki. Poza pasem budowy autostrady A4, znajdujące się w powiecie wielickim stanowiska są najczęściej słabo rozpoznane i niepublikowane. Na pochówki w obrządku szkieletowym związane z tą kulturą natrafiono w Targowisku oraz Roźnowej. Dary grobowe stanowiły naczynia gliniane, zawierające zapewne żywność oraz narzędzia kamienne.

Ok. 4700 lat p.n.e. w Małopolsce pojawia się migrująca zapewne ze Słowacji ludność związana z kulturą lendzielską. To jej przypisuje się powstanie grupy pleszowsko-modlnickiej (ok. 4700–4100 p.n.e.). Stanowiska związane z tą jednostką są bardzo liczne i występują na terenie praktycznie wszystkich miejscowości powiatu wielickiego. Jest to faktyczna eksplozja osadnicza w dużej mierze nastawiona, poza rolnictwem i hodowlą, na pozyskiwanie soli i zapewne handel nią. Świadczyć mogą o tym odkryte pod koniec lat 60. XX w., badane przez Martę Godłowską oraz Antoniego Jodłowskiego, urządzenia warzelnicze na terenie wsi Barycz (obecnie część Krakowa). Sól warzono przede wszystkim we wzmiankowanych już pucharach stożkowatych, z których największe miały wysokość i średnice wylewu przekraczającą 50 cm. W Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka znajdują się dwa zrekonstruowane egzemplarze pokazywane na wystawie stałej w Zamku i ekspozycji podziemnej w Kopalni Soli.

Na starszym pleszowsko-modlnickim podłożu pod wpływem kolejnych impulsów zakarpackich powstaje grupa wyciąsko-złotnicka (ok. 4300–3800 p.n.e.) o znacznie skromniejszej sieci osadniczej i stosunkowo niewielkich osadach. Z jej rozwojem wiąże się pojawieniem istotnej nowinki technologicznej, jaką jest wykorzystywanie miedzi. Na terenie Zakrzowa odkryto miedzianą siekierę oraz tygle i glinianą dyszę świadczące o umiejętności obrabiania tego metalu. Inna siekiera złożona zapewne jako dar grobowy pochodzi z Zagórza.

Wśród młodszych kultur neolitycznych (eneolitycznych) należy wspomnieć o kulturze pucharów lejkowatych (ok. 4000–2800 p.n.e.) oraz kulturze badeńskiej (ok. 3500–2800 p.n.e.). Każda z nich wypracowała swoje naczynia warzelnicze, wpisujące się jednakże pod względem formy w tradycję większych lub mniejszych pucharów/pucharków. W naszym regionie dominują znaleziska powierzchniowe i ślady po niewielkich osadach. Przynajmniej część z nich wykazuje związek z pozyskiwaniem soli z solanek. W ramach badań autostradowych większą ilość materiałów kultury pucharów lejkowatych związanych z solowarstwem odkryto w pobliskim Krakowie-Biezanowie, identyfikując również paleniska, a nawet ślady po źródłach.

Dość tajemniczo prezentuje się poprzedzająca rozwój epoki brązu kultura ceramiki sznurowej (ok. 2800–2300 p.n.e.). Dawniej w literaturze nosiła ona miano kultury toporów bojowych. Wiąże się to z odkrywanymi w grobach męskich toporami. Taki właśnie zabytek odkryto w Wieliczce przy ul. Kozi Rożek (obecnie ul. M. Kopernika). Niewykluczone, że pochodził on z pochówku podkurhanowego, którego nasyp uległ wcześniejszemu zniszczeniu. Podobne przypuszczenia dotyczą odkrytego w pasie budowy autostrady A4 grobu w Brzeziu. Jednakże najbardziej znane mieszkańcom powiatu jest cmentarzysko kurhanowe w Jawczycach. Do niedawna uważano, że kultura ta zajmowała się prawie wyłącznie pasterstwem. Dzięki coraz częściej odkrywanym stanowiskom o charakterze osadowym zwraca się uwagę na większą niż przypuszczano rolę rolnictwa. Na naszym terenie rewolucję w postrzeganiu funkcjonowania tej społeczności spowodowały odkrycia autostradowe ze stanowisk w Kokotowie, Zakrzowie, Kłaju i Targowisku.

W epoce brązu na terenach położonych na południe od Wisły rozwija się osadnictwo ludności kultury mierzanowickiej (ok. 2300–1600 p.n.e.). W gospodarce dominuje rolnictwo i hodowla zwierząt. Największą ilość odkryć odnotowano w północnej części powiatu wielickiego, na terenach doliny Wisły oraz jej pogranicza z Pogórzem Wielickim. Należy tu wymienić stanowiska m.in. z Kokotowa, Podłęża, Zakrzowa, Niepołomic, Zakrzowca, Zagórza, Brzezia, Kłaju, Łysokań i Targowiska. Samo Pogórze Wielickie jest słabiej rozpoznane. Poza nielicznymi materiałami osadowymi (np. Wieliczka, Biskupice) odkryte zostały pochówki na wielokulturowym cmentarzysku w Jawczycach. W późnej fazie rozwoju tej kultury wyróżniono puchary i głębokie misy z otworami pod wylewem służące do warzenia soli oraz powiązane z nimi dużych rozmiarów prostokątne paleniska. Z warzelnictwem najprawdopodobniej można łączyć również naczynia z Wieliczki, gdzie ponadto stwierdzono materiały kultury trzcinieckiej (ok. 1600–1300 p.n.e.), której ludność wydaje się kontynuować tradycje solowarskie zarówno w zakresie wykorzystywanych form ceramicznych, jak i rodzaju palenisk. Nie rozwija się tu jednak bogate osadnictwo znane z terenów na północ od Wisły. Poza pasem budowy autostrady znaleziska zabytków kultury trzcinieckiej z powiatu

wielickiego należą do rzadkości.

Kultura łużycka (ok. 1300–400 p.n.e.) rozpoczyna swoje istnienie w epoce brązu, kontynuując rozwój we wczesnej epoce żelaza. Można w naszym regionie wyróżnić zarówno niewielkie osady, jak i wielohektarowe kompleksy osadnicze o charakterze produkcyjno-mieszkalnym z trudnymi do uchwycenia granicami pomiędzy nimi. Pas dużych osad rozciąga się od terenów Krakowa przez Czarnochowice, Kokotów, Strumiany, Zakrzów, Zakrzowiec, Podłęże, Zagórze, Brzeziny po Targowisko. Nie brakuje też rozległych stanowisk na Pogórzu Wielickim w Wieliczce, Chorągwic, Biskupicach. Duży kompleks osadniczy złożony z mniejszych osad rejestrowany jest m.in. w rejonie Gorzkowa i Raciborska. Słabiej niestety rozpoznane są stanowiska w rejonie Gdowa. Zidentyfikowano kilka cmentarzysk: w Kokotowie, Zakrzowie, Podłężu, Targowisku, Łęzkowicach i Raciborsku. Na nekropoliach występują głównie pochówki ciałopalne popielnicowe i jamowe. W fazie klasycznej (ok. 950–650 p.n.e.) pojawiają się pochówki szkieletowe. W grobach znajdowane są poza ceramiką m.in. części stroju i narzędzia codziennego użytku wykonane głównie z brązu. Niespotykanym znaleziskiem jest kolia złożona ze szklanych paciorków rozdzielonych bursztynem z nekropoli w Targowisku. Z późną fazą kultury łużyckiej łączone jest grodzisko na Bukowej Górze w Biskupicach. Do dziś widoczne są pozostałości porośniętych lasem wałów i zarys majdanu.

Na kilkudziesięciu stanowiskach kultury łużyckiej stwierdzono występowanie ceramiki związanej z warzelnictwem solnym. W początkowym etapie kontynuowana jest starsza tradycja warzenia soli w misach i pucharach. W fazie klasycznej pojawiają się mniejsze pucharki kielichowate służące zapewne do porcjowania i zapiekania soli. Znane są skarby przedmiotów brązowych z Podłęża i Niepołomic. W ich skład wchodzi ozdoby, uzbrojenie i narzędzia. Na pograniczu Kokotowa i Strumian został odkryty depozyt naszyjników żelaznych mający w tamtych czasach ogromną wartość. Osadnictwo kultury łużyckiej zanika w V w. p.n.e., przekształcając się pod wpływem impulsów powstałej na północy Polski kultury pomorskiej oraz oddziaływań wschodnich, w tym kultury scytyjskiej. O ekspansji kultury pomorskiej świadczą m.in. obiekty archeologiczne z Podłęża i odkrycia z Zakrzowca. Uważa się, że jej ludność kontynuuje zwyczaje warzelnicze panujące u schyłku kultury łużyckiej.

W III wieku p.n.e. w okolicy Krakowa dociera ludność reprezentująca kulturę celtycką. Poza dobrymi glebami interesowały ją z całą pewnością złoża soli. Nie dziwi więc obecność charakterystycznych dla tej kultury naczyń grafitowych, toczonych na kole ceramiki „siwej”, czy też celtyckiej ceramiki malowanej. Takie znaleziska znane są z całego powiatu wielickiego. Poza Wieliczką ich występowanie stwierdzono m.in. na stanowiskach w Niepołomicach, Kokotowie/Strumianach, Podłężu, Zakrzowie, Zagórze, Biskupicach, Gdowie i Kunicach. O rozwiniętej metalurgii świadczą znaleziska tygli, a o zaawansowanym rolnictwie żelazne radlice. Najciekawszym jednak elementem jest odkrycie formy odlewniczej do produkcji monet w Zakrzowie oraz samych monet w Podłężu.

W II w. p.n.e. z północy napływa ludność określana mianem kultury przeworskiej, stykając się z ludnością celtycką. Odnotowane zostaje zjawisko mieszanej celto-przeworskiej grupy kulturowej (grupa tyniecka). Zanik tego zjawiska miałby mieć miejsce w początkach I w. n.e. W tym czasie proponowane jest wyróżnienie na prawym brzegu Wisły lokalnej grupy

podkrakowskiej kultury puchowskiej, powstałej na skutek napływu ludności z okolic Kotliny Sądeckiej. Jej osadnictwo rejestrowane jest jeszcze w 2 połowie II w n.e. do czasów tzw. wojen markomańskich. Po tym okresie tereny powiatu wielickiego w całości przypadają kulturze przeworskiej aż do okresu wędrówek ludów.

Za jedno z najważniejszych stanowisk regionu z przełomu er należy uznać produkcyjno-mieszkalną osadę w centrum Wieliczki. Jest to kompleks urządzeń warzelniczych (rowy, zbiorniki/odstojniki, paleniska) użytkowanych przez ludność grupy tynieckiej, a następnie kultury puchowskiej. Do warzenia soli używano zapewne naczyń z domieszką grafitu i ewentualnie dużych naczyń zasobowych. Nie wykluczone, że z grupą tyniecką należy wiązać urządzenia warzelnicze odkryte w 2022 r. w Biskupicach. Z kulturą puchowska, poza Wieliczką łączone są też m.in. odkrycia z Podłęża i Zagórza.

Osadnictwo kultury przeworskiej znane jest z badań prowadzonych przez Muzeum Żup Krakowskich m.in. z odkryć w Gdowie, Kunicach, Wieliczce czy Węgrzcach Wielkich. Za dobry przykład osad z tego czasu może posłużyć kompleks osadniczy eksplorowany przez Krakowski Zespół do Badań Autostrad w Łysokaniach i Brzeziu, gdzie odkryto bogatą zabudowę mieszkalną oraz gospodarczą z kilkudziesięcioma prostokątnymi paleniskami. Warzelnictwo kultury przeworskiej w regionie wielickim jest słabo rozpoznane. Jednakże ilość identyfikowanych stanowisk i ich lokalizacja wskazują na duże zainteresowanie tym surowcem. Być może odkrywane w strefach gospodarczych osad prostokątne paleniska były wykorzystywane m.in. w tym celu. Po zaniku tej kultury w okresie wczesnego średniowiecza tereny te zajmują Słowianie.”

Jadwiga Duda: „Serdecznie dziękujemy Panu Jarosławowi Frasiowi z prelekcje z prezentacją slajdów. Uzupełnię ja moimi wynikami badań, gdyż w latach 1993-1997 r. jako archeolog pracowałam w Dziale Archeologicznym Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka. W latach 1993-1995 prowadziłam badania wykopaliskowe w śródmieściu Wieliczki, na terenie zabytkowego ogrodu żupnego. W wyniku wykopalisk odkryto fragment murów obronnych Wieliczki wraz z basztą z 2 połowy XIV i XV w. Dzięki władzom samorządowym Wieliczki ten fragment muru średniowiecznego został zrekonstruowany i częściowo nabudowany stając się w ten sposób trwałym zabytkiem miasta przy Alei im. Jana Pawła II.

W 1995 r. prowadziłam wykopaliska w Wieliczce przy ul. Mierzączka na osadzie mieszkalno-produkcyjnej z XI do poł. XIII w. Wśród odkrytych zabytków ruchomych wyróżnić trzeba ostrogi, prześlik, okucie liściowate z guzkiem i uchwyt w kształcie litery „U”.

W 1996 r. prowadziłam badania na osadzie kultury lendzielskiej w Rożnowej, gdzie odkryto m.in. ślady długich domów, ceramikę służącą do warzenia i brykietowania soli. Wyjątek stanowią figurka zoomorficzna oraz naczynie garnkowe wczesnosłowiańskie z VII-VIII w.? Dokumentacja i materiał zabytkowy z tych prac znajdują się w zbiorach Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka.”

Tadeusz Ziobro, członek KPW: „Wsie, które powstawały w średniowieczu nadal istnieją - 1254 r. Wśród mieszkańców tych wsi, począwszy od Niepołomic, Staniątki, Zakrzów, Zakrzowiec, Sułków, Zabawę powstała inicjatywa odtworzenia dawnej Drogi Solnej. Jak

wiadomo z Wieliczki było kilka dróg solnych, w różne kierunki, jedną z nich była droga Wieliczka-Bochnia, która przebiegała przez Niepołomice. Jeszcze w latach 60. tych XX w. była czynna. Sam jeździłem nią na targ z dziadkiem. Jeśli się pojawi taka możliwość to za jakiś czas będzie można tę drogę przebyć rowerem. Przy tej drodze jest stanowiska archeologiczne celtyckie w Podłężu, wąwozy lessowe typu Sandomierz, cegielnie, młyny wodne. Można myśleć o uruchomieniu tych młynów w formie elektrowni wodnych. Ja współpracuję w tej sprawie z dziesięcioma sołtysami, jednym z nich jest Adam Bochenek, sołtys Sułkowa, tu obecny”.

Jadwiga Duda złożyła wszystkim życzenia z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych. Zaprosiła zebranych na kolejne 50 spotkanie z cyklu „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! w dniu 24.04. (środa) b.r. o godz.16.00-tej w sali „Magistrat” pt. „Działalność Gminnej Rady Seniorów w Wieliczce w latach 2019-2024” oraz 12.04. (piątek) b.r. na obchody Dnia Pamięci Ofiar Katynia, akademii w Szkole Podstawowej nr 1 o godz.10.30 a następnie o godz.12.00-tej na wielickim cmentarzu składanie kwiatów i zniczy przed tablicami upamiętniającymi oficerów Wojska Polskiego zamordowanych przez NKWD strzałem w tył głowy w 1940 r. w Katyniu - na frontonie Domu Przedpogrzebowego i w kwaterze 34 „Dębów Pamięci”. Natomiast 13.04. (sobota) b.r. o godz.16.00-tej w sali „Magistrat” spotkanie przy jajku święconym dla członków Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki”. Zapraszam do udziału w tych wydarzeniach z prośbą o wpisanie się na listę, którą prowadzi Anna Kisiel. Prelegentom dziękuję za wygłoszone prelekcje i wręczam upominek książkowy od Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Tych, którzy dotrwali do końca spotkania zaprosiła do wspólnego zdjęcia z napisami: „WIELICZKA-WIELICZANIE” i STOWARZYSZENIE „KLUB PRZYJACIÓŁ WIELICZKI”.

W 49 spotkaniu „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! uczestniczyło 40 osób: Adam Bochenek, Mikołaj Budniak, Andrzej Cieślak, Bogna Czyżowska, Feliksa Duracz, Jarosław Fraś, Jacek Juskiewicz, Kacper Kaczmarczyk i jego rodzice, Adam Kociołek, Grzegorz Krysa, Jakub Nowak, Aniela Sikora, Monika Szypuła w tym 25 członków KPW: Marta Borowiec, Katarzyna Czubak, Stanisława Cygankiewicz, Jadwiga Duda, Justyna Jastrzębska-Guca, Krzysztof Kasprzyk, Elżbieta Kawecka-Cebula, Anna Kisiel, Hanna Kozioł, Ewa Lelek, Małgorzata Łyżczarz, Jan Matzke, Michał Morawski, Ewa Nowosielska, Antoni Obrzud, Aleksandra Pasek, Jakub Pieczara, Krystyna Piotrowska, Halina Pracuch, Zofia Prochwicz, Marian Sipióra, Bogumił Tryjański, Justyna Twardosz, Renata Wyligała, Tadeusz Ziobro. Przebieg spotkania fotografowała Justyna Twardosz.

Po 49 spotkaniu „Wieliczka-Wieliczanie” Bis! Bohdan Pasek z Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego w Wieliczce przesłał na adres internetowy Jadwigi Dudy wspomnienia Jacka Juskiewicza, Starosty Powiatu Wielickiego w latach 2006 - 2018 przez trzy kadencje. Dziękuję.

Jacek Juskiewicz: „Mój związek z Powiatem Wielickim rozpoczął się w 2002 roku. Uzyskałem wówczas po raz pierwszy mandat radnego. Cztery lata później, czyli w 2006 roku w kampanii wyborczej przyświecało mi hasło „Bliżej Mieszkańców”. Określiłem w ten sposób rolę osób sprawujących władzę w powiecie, którzy powinni wsłuchiwać się w głos

społeczności lokalnej i starać się spełniać jej oczekiwania. Przykład miał iść z „samej góry” czyli od starosty wielickiego.

Miałem zaszczyt pełnić funkcję starosty przez trzy kadencje. Pierwsza z nich (lata 2006-2010) została określona jako przełomowa w historii powiatu. Przypomnę, że udało się wówczas podwoić budżet z 41,6 miliona złotych do ponad 75 milionów, wybudowano pięć nowych mostów, zmodernizowano blisko 60 kilometrów dróg, utworzono Powiatową Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Wieliczce, uruchomiono zamiejscowe stanowiska Starostwa Powiatowego w Niepołomicach i Kłaju oraz bezpłatne poradnictwo prawne w ramach Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego, otwarto Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą dla dziewcząt w Kłaju, dużo większe wsparcie otrzymały organizacje pozarządowe, gdyż zwiększono dotacje dla nich z 40.000 do 200.000 złotych, pojawiły się pilotażowe w skali kraju programy: środowiskowe leczenie psychiatryczne oraz scalenia infrastrukturalne wokół autostrady, powiat przystąpił do realizacji projektu „Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce”, a nade wszystko rozpoczęła się budowa Kampusu Wielickiego. To największa w historii powiatu wielickiego inwestycja, która wyznaczyła kierunki działań w mojej drugiej kadencji (latach 2010-2014). W efekcie powstał najnowocześniejszy w Małopolsce obiekt edukacyjny, w którym uczy się i pracuje codziennie około 1400 osób. Ostatnia kadencja (2014-2018) to przede wszystkim powstanie nowoczesnego budynku administracyjnego starostwa oraz odrestaurowanie Pałacu Przychockich, który stał się główną siedzibą Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Przypomnę, że powiat nie miał do tej pory własnej siedziby, tylko przez 19 lat użyczała mu ją Gmina Wieliczka.

Jestem przekonany, że były to dobre dla Powiatu Wielickiego kadencje. Podjęte przeze mnie w tym czasie działania sprawiły, że powiat znalazł się w czołówce samorządów powiatowych Małopolski. Dziękuję.”

30.04.2024 r., do Starostwa w Wieliczce z drukarni dotarła książka pt. „POWIAT WIELICKI WCZORAJ I DZIŚ” autorstwa Janusza Mierzwę i Rafała Rudki. Dziękuję Panu Staroście Adamowi Kociołkowi za starania o jej wydanie i zapewnienie w budżecie Starostwa środków na ten cel.

Informuję, że 19.12. (środa) 1999 r. w Wieliczce w sali „Magistrat” zorganizowałam 24 spotkanie „Wieliczka-Wieliczanie” pt. „Powiat Wielicki dawniej i dziś”, z którego relację napisałam i opublikowałam w „Panoramie Powiatu Wielickiego” nr 2 (88) Rok VI, luty 2000 na str. 12,13. Poniżej ten tekst zamieszczam. Program spotkania jest także opublikowany „Biblioteczce Wielickiej” zeszyt nr 4 (2004), str. 25, 26. w mojego autorstwa.
„POWIAT WIELICKI DAWNIEJ I DZIŚ

W ostatnią środę grudnia 1999 roku sala wielickiego „Magistratu” była miejscem zebrania uczestników XXIV spotkania z cyklu: „Wieliczka-Wieliczanie” p.t. „Powiat Wielicki dawniej i dziś”. W programie spotkania do wygłoszenia prelekcji zostali zaproszeni: Zbigniew Zarębski-posł na Sejm RP i przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego, Adam Kociołek-

Starosta Powiatu Wielickiego, historyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Stanisław Szuro oraz burmistrzowie i wójtowie gmin wchodzących w skład powiatu wielickiego.

Stanisław Szuro wygłosił prelekcję na temat „Powiat wielicki w latach 1867-1932”. Powiat wielicki został po raz pierwszy utworzony w okresie, kiedy Polska południowa znajdowała się pod panowaniem Austrii. Zaborca w okresie autonomii wprowadził podział tego terenu, zwanego Galicją, na 74 powiaty, z których każdy zarządzany był przez dwie władze. W kraju koronnym – Galicji władzą najwyższą był sejm krajowy z namiestnictwem, natomiast w powiecie - starostwo ze starostą mianowanym przez namiestnika oraz Rada Powiatową z naczelnikiem. Radę Powiatową tworzyło 26 osób wybranych przez obywateli, którzy płacili podatki. Zbierała się raz na kwartał. Ze swego grona Rada wybierała Zarząd Powiatowy z marszałkiem, który sprawował władzę wykonawczą. Funkcje marszałków pełnili m.in. baron Konopka, dr Stanisław Larysz Niedzielski właściciel Śledziejowic oraz notariusz Emanuel Winter, a starostów wielickich m.in. Leopold Płaziński, Bolesław Szczerbiński, Władysław Olszewski i dr Władysław Wnęk, od 1932 roku starosta krakowski. Początkowo powiat wielicki liczył 728 km² i ponad 80.000 mieszkańców obejmując miasta: Wieliczkę, Podgórze, Skawinę, Dobczyce i 105 wsi. Już w 1897 roku podzielono władzę wykonawczą w powiecie wielickim na dwa powiaty: powiat podgórski ze Skawiną związany z Krakowem i powiat wielicki z częścią wschodnią dawnego powiatu z siedzibą w Wieliczce o okrojonej powierzchni 458 km². Dla obydwu powiatów funkcjonowała jedna Rada Powiatowa aż do 1932 roku. Do zadań powiatu należało: budowa dróg i troska o ich stan; ułatwianie pobierania kredytów przez mieszkańców (w 1878 roku powstała Powiatowa Kasa Oszczędności); pomoc przy poszukiwaniu pracy (nie wypłacano wówczas zasiłków); ochrona zdrowia ludzi najuboższych przez utrzymywanie lekarza i akuszerki; nadzór nad szkołami średnimi oraz nad gminami. Rada zarządzała majątkiem powiatu oraz instytucjami utrzymywanymi z funduszy powiatowych, ustalała podatki.

Kiedy w 1918 roku Polska odzyskuje niepodległość, nie wybrano nowej Rady, albowiem nie było ordynacji wyborczej; a ustalono, że na jej czele ma stać starosta. W 1929 roku z granic powiatu wielickiego wyłączono Dobczyce i 45 gmin, włączając je do powiatu myślenickiego. Dekretem z 4 grudnia 1931 roku powiat wielicki został zniesiony – Wieliczkę włączono do powiatu krakowskiego, do Krakowa przeniosły się związane z powiatem urzędy.

Zbigniew Zarębski-przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego - w swoim wystąpieniu przedstawił drogę do utworzenia powiatu wielickiego z dniem 1 stycznia 1999 roku oraz strukturę i zadania samorządu powiatowego. Dyskusje o samorządności rozpoczęły się pod koniec lat 80-tych, w okresie przemian ustrojowych w Polsce; państwie od lat 50-tych socjalistycznym, w którym sprawowanie władzy podporządkowane było zasadzie: „Partia kieruje, rząd rządzi”. W latach 90-tych, po pierwszych wolnych wyborach, ukształtował się samorząd gminny. W 1993 roku opracowano reformę powiatową, a odpowiedzią na nią było powstanie w Wieliczce Społecznego Komitetu na rzecz powołania powiatu wielickiego. Powstanie powiatu miało pełne uzasadnienie w tradycji historycznej, jak też potrzebie usprawnienia obsługi ludności zamieszkującej w gminach położonej w znacznej odległości od Krakowa. Ostatecznie po sześciu latach starań utworzono powiat wielicki z siedzibą w Wieliczce, w skład którego weszły gminy: Biskupice, Gdów, Kłaj, Niepołomice, Wieliczka. O tym, że powiat powstał, zdecydowało stanowisko gminy Kłaj, która w odpowiednim momencie skierowała wniosek do rządu RP o wejście do powiatu wielickiego. Nasz powiat obejmuje więc 5 gmin; 106 miejscowości zajmujących powierzchnię 427,8 km² i

zamieszkałych przez ok. 98 600 osób.

Powiat jest częścią terytorium państwa oraz lokalną wspólnotą samorządową, która podejmuje rozstrzygnięcia bezpośrednio (wybory , referendum powiatowe) albo za pośrednictwem organów powiatu. Organami powiatu są rada powiatowa i zarząd powiatu. Rada - jako organ stanowiący i kontrolny, wybierana jest w wyborach bezpośrednich, odbywających się co 4 lata, składa się z 35 radnych. Rada powiatu ustanawia prawo miejscowe (w tym statut powiatu), wybiera i odwołuje zarząd powiatu, na wniosek starosty powołuje i odwołuje sekretarza i skarbnika powiatu, uchwała budżet powiatu, podejmuje uchwały dotyczące mienia powiatowego. Wybiera swojego przewodniczącego, którego wyłącznym zadaniem jest organizowanie pracy rady oraz prowadzenie jej obrad. Organem wykonawczym powiatu jest zarząd, który tworzą: starosta (wybierany przez radę), wicestarosta, członkowie zarządu. Do zadań zarządu należy: przygotowanie projektów uchwał rady, wykonywanie uchwał rady, gospodarowanie mieniem powiatu, wykonywanie budżetu powiatu.

W ocenie przewodniczącego Rady - po roku funkcjonowania - pozycja wielickiego powiatu jest bardzo dobra; w rankingu za 1999 rok, na ponad 300 powiatów nasz zajmuje 60 miejsce. Po dwóch latach działania mapa powiatowa będzie ponownie rozpatrywana; nasz powiat ma szansę istnieć wśród planowanych ok. 200 powiatów.

Starosta wielicki Adam Kociołek zaprezentował strukturę administracji powiatowej i jej zadania. Stwierdził, że powiat powstał bez zaplecza administracyjnego, bez kadry, bez udziału dawnego Urzędu Rejonowego; powstał dzięki Radzie i Urzędowi Miasta i Gminy Wieliczka, które przekazały na siedzibę powiatu budynek dawnej Szkoły Górniczej i Muzeum Salinarnego zwany „Szytygarówką”, zlokalizowany przy ulicy Edwarda Dembowskiego w Wieliczce.

Starostwo powiatowe wykonuje zadania własne (powiatowe) i rządowe. Zadania powiatu realizuje zarząd przy pomocy starostwa powiatowego, kierowników powiatowych służb i inspekcji, które wspólnie z innymi jednostkami organizacyjnymi tworzą powiatową administrację zespoloną. Zasada zespolenia oznacza połączenie w jednym urzędzie i pod jednym zwierzchnictwem – starosty, całej administracji samorządowej. Zwierzchnictwo starosty wyraża się m.in. poprzez powoływanie i odwoływanie kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży (w uzgodnieniu z wojewodą), zatwierdzaniu programów działania tych służb, kierowaniem ich wspólnymi działaniami w sytuacjach nadzwyczajnych, zlecaniem ich kontroli oraz zarządzanie administracją. Starosta wymienił jednostki organizacyjne powiatu: szkoły średnie, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Niegowici, Bibliotekę Powiatową (dotychczas nie utworzono), Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Komendy Powiatowe: Policji, Straży Pożarnej, Powiatowe Inspekcje: Weterynaryjną, Nadzoru Budowlanego, Sanitarno-Epidemiologiczną, Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Powiat realizuje zadania w oparciu o środki własne lub subwencje. Finansowanie powiatów w kraju nie jest jeszcze dopracowane.

Powiat prowadzi samodzielną gospodarkę finansową. Zasadniczą instytucją w tym zakresie

jest budżet powiatu – roczny plan finansowy obejmujący dochody i wydatki powiatu. Dewizą starostwa jest, jak powiedział starosta: administracja mała, w miarę dobrze płatna i skuteczna. Na koniec 1999 roku starostwo liczyło 35 osób; w 2000 roku zatrudnienie wyniesie 45 osób i będzie jedną z najmniej liczebnych w kraju. Wchodząc w 2000 rok, starostwo otrzymuje budynek w Wieliczce przy ulicy Jedynaka, w którym znajdzie siedzibę Policja Powiatowa. Osoby zainteresowane pracą powiatu mogą znaleźć wszystkie informacje w Telegazecie s. 502 na antenie TV Kraków oraz na mapie: „Powiat Wielicki”, którą wydało starostwo.

Kolejno wypowiadali się wójtowie gmin, które weszły w skład powiatu:

Jadwiga Kasprzyk, wójt Gminy Gdów: „...Gmina Gdów liczy 29 wsi, zajmuje powierzchnię 108 km² i zamieszkuje ją ok. 15000 osób, posiada dwa ośrodki centralne: Gdów i Niegowić. Na terenie gminy jest 14 szkół podstawowych, dwa gimnazja i Liceum Ogólnokształcące w Gdowie. W jej obrębie funkcjonuje 7 parafii, w tym jedna należy do diecezji tarnowskiej. Była to gmina typowo rolnicza, dziś rolnictwo upada – cieszy fakt, że powstało w niej kilka gospodarstw o powierzchni 600-700 ha. Gmina stara się ,aby Gdów stał się miastem...”

Zbigniew Fic, wójt Gminy Biskupice: „... Gminę Biskupice tworzy 11 sołectw zajmujących powierzchnię 41 km² oraz ok.8000 mieszkańców. Położona jest w środku powiatu.

Przy drodze Wieliczka-Gdów. Obejmuje obszary rolnicze o żyznych glebach (7% stanowią lasy). Na jej terenie pracuje 6 szkół podstawowych, gimnazjum, dwa przedszkola oraz 400 podmiotów gospodarczych. Promuje usługi, handel, rzemiosło, drobną wytwórczość. Gmina jest zgazyfikowana oraz posiada ok. 40 km sieci wodociągowej. Na jej terenie mieszkają mistrzowie Polski i Europy w szachach.

Sylwester Skoczek, wójt Gminy Kłaj relacjonował: W grudniu prezydent RP nadał Gminie certyfikat: „Gmina przyjazna dla środowiska” - posiada ona 3 oczyszczalnie ścieków, 16 % gospodarstw podłączonych do kanalizacji. Gmina Kłaj liczy 82 km², w tym 52 % to teren Puszczy Niepołomickiej, mieszka w niej ok. 10.600 ludzi. Posiada dwa duże zakłady, 6 szkół podstawowych, 2 gimnazja, 5 przedszkoli. Jest gminą rolniczą zaopatrzoną w sieć gazową i wodociągową oraz telefoniczną. Przecina ją trasa E4 i szlak komunikacyjny Kraków-Przemyśl a wkrótce także będzie tu autostrada z pierwszym zjazdem za Krakowem.

Pomimo świątecznego okresu spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem; obecnych było około 200 osób (do „Kroniki Spotkań „Wieliczka-Wieliczanie” jest wpisanych 168 osób ale były osoby, które do „Kroniki...” nie wpisały się z imienia i nazwiska).

Wśród gości byli obecni m.in. radni gminni, powiatowi, Artur Kozioł radny sejmiku wojewódzkiego oraz księża: Zbigniew Gerle, proboszcz i dziekan Dekanatu Wieliczka, Tadeusz Dąbrowski, proboszcz z Biskupic i dziekan Dekanatu Niegowić, ojciec Ludwik Kurowski, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Księżnej Wielickiej.

Spotkaniu przewodniczył tradycyjnie Józef Duda, burmistrz miasta i gminy Wieliczka wraz ze Zdzisławem Zawiasą, przewodniczącym Rady Gmin Wieliczka. W nastrój świąteczny zebranych wprowadziła młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Matejki w Wieliczce, która przedstawiła program poetycko-muzycznym o wigilii, Bożym Narodzeniem. Uczniowie, pod kierunkiem profesor Zofii Przybylskiej, śpiewali kolędy przy akompaniamencie zespołu skrzypcowego. Występ został nagrodzony przez publiczność oklaskami; artyści od władz miasta w podziękę otrzymali upominki, m.in. nowo wydany plan Wieliczki. Dyskusję wśród gości, na przedstawiany temat, prowadziła autorka niniejszego artykułu.

Za nami 24 spotkania z cyklu „Wieliczka-Wieliczenie”. W 1999 roku w spotkaniach uczestniczyło łącznie 1762 osoby, a największą frekwencją cieszyło się spotkanie XVII, w dniu 26 maja poświęcone stuleciu gmachu Szkoły Górniczej i Muzeum Salinarnego w Wieliczce. Spotkanie to było również związane z przekazaniem przez Urząd Miasta i Gminy Wieliczka tegoż zabytkowego budynku w użytkowanie Starostwu. Temat spotkania uświetniła wystawa zorganizowana w auli Starostwa w 100 rocznicę utworzenia Muzeum Salinarnego w Wieliczce, którą zwiedziło około 500 osób. Przed nami kolejnych 12 spotkań, na które zapraszam w imieniu własnym, jako ich twórczyni, oraz organizatorów spotkań: Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Wieliczce, Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka, Kopalni Soli „Wieliczka”-Trasa Turystyczna, Miejskiego Domu Kultury, Klubu Przyjaciół Wieliczki. Spotkania: „Wieliczka-Wieliczenie” w 2000 roku odbywać się będą tradycyjnie w Wieliczce, w sali „Magistrat” w ostatnią środę miesiąca o godz. 16.00....” i tu podany jest program spotkań Wieliczka-Wieliczenie” na 2000 rok.

Opracowała Jadwiga Duda